

Semper Invicta, Wyklęta wiara (ft. Lukasyo)

Ukryta tam gdzie ludzki wzrok nie sięga
Sięga pamięć
Między pniami gdzieś ukryta
Przy ostrej bramie
Dobrze schowana waleczna
Żyjająca prawem wilka
Jeśli czyste serce masz dostrzeżesz ją z za winkła

Nie ma ciała
Wiec mieszała w tych, których patrioty
Pełna działań
Bardzo śmiała
Silna dzień i w nocy
W tych najcięższych chwilach żyła świadomością prawa
Wychował ją Lwów, kocha Wilno a pamięta Warszawa

Potrójnym okiem mistrza
Bolszewika tnie pod gardło
Wie że nie ryzykując ryzykuje jeszcze bardziej
Chociaż wielu ją pozostawiło samą sobie
To pośród tych niewielu stał się człowiek
Ona była z nami kiedy system runął
Krzyżąc z ulic ciągle
Precz z komuną
Chociaż wielu sercom wróg zgotował krwawa kąpiel
Mówili na wieczna rzeczy pamiętkę nie zwątpię

Piszząc wersy spłacam dług
Muszę pamiętać o męstwie, przerwanych snach
Walecznych sercach
Co nigdy przed wrogiem przyrzekły nie klękać
Przyrzekły przed bogiem
Przy werblach marszowych przysięga
Wilczęta co szły przez życie z poczuciem piętna
Cmentarze, katownie, bijące tętna
Młodych chłopakach podobnych do nas
Za swoją wiarę spędzeni w śmierci ramiona

Tyle lat musiało minąć aby świat poznał prawdę
Od młodości naszych dziadków
O tym co jest dla nas ważne
Złamane życiorysy bo nie poszli na łatwiznę
A lojalność ojczyźnie zamiast medali blizny
Dziś chcą przybić nam łatki, zaszufadkować
Nazywają faszystami, mówią nienawiści mowa
Będę stał po stronie prawdy
Głowy nie zamierzam chować
Upomnijmy się o nich
Usłyszą nasze słowa